

TYDZIEŃ V

Wspólnota jako dar i zadanie

(Charyzmaty do posługi)

„A zatem proszę was, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście dali ciała swoje na ofiarę żywą, świętą, Bogu przyjemną, jako wyraz waszej rozumnej służby Bożej. Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe”

(Rz 12,1–2)

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....



W piątym tygodniu poszukamy odpowiedzi na pytania: **Co to znaczy być członkiem wspólnoty? Czy ja mogę nim zostać?**

W tym tygodniu przyjrzyj się, jak funkcjonuje wspólnota, która zaprasza Cię na spotkania modlitewne, karmi słowem Bożym i dzieli się świadectwem wiary. Animatorzy, którzy przygotowują spotkania, posiadają nie tylko talenty (np. muzyczny), lecz także otrzymali od Boga dary nadprzyrodzone (charyzmaty), które uzdalniają ich do posługi. Wszystkie dary, które Jezus przekazał swoim uczniom, są udzielane nam przez Ducha Świętego „celem budowania Ciała Chrystusowego” (Ef 4,12b), a **każdy dar jest rozeznawany i potwierdzany przez wspólnotę, w której służy**my. Ze względu na rodzaj charyzmatu podejmujemy posługę w różnych diakoniach. Są to diakonie: prorockie (modlitwy), ewangelizacyjne, pasterskie (miłosierdzia), formacyjne (nauczania) i organizacyjne. Wszystkie one troszczą się o dobro całej wspólnoty, ale każda w inny, sobie właściwy sposób. Jedne dbają o utrwalanie więzi z Trójcą Świętą przez modlitwę, inne o głębsze poznanie Boga przez przyjęcie Słowa (Jezusa Chrystusa), następne zabiegają o jedność z innymi wspólnotami i z całym Kościołem, a kolejne o to, byśmy wychodzili do innych ludzi i głosili im Dobrą Nowinę przez świadectwo wiary (słowa) oraz życia (dzieła miłosierdzia, budowanie dobrych relacji, wspólne świętowanie itd.). Każda z diakonii dba więc o rozwój całej naszej wspólnoty (czyli każdego z nas), przyczyniając się do wzrostu w powierzonej jej przestrzeni życia duchowego.

Dotąd byłeś tym, który z tych dobrodziejstw tylko korzystał – takie osoby nazywamy przyjaciółmi i sympatykami wspólnoty. Natomiast członkiem wspólnoty staje się ktoś, kto chce być włączony w funkcjonowanie ciała, którym jest wspólnota, po to, by służąc innym, przyczyniać się do jej budowania. Każdy członek wspólnoty stara się znaleźć swoje miejsce posługi, czyli szuka „swojej” diakonii.

Podczas codziennej modlitwy i rozważania słowa Bożego zadaj sobie pytanie: Czy chcę być członkiem wspólnoty charyzmatycznej? W jaki sposób mogę najlepiej służyć moim siostram i braciom?

Dzień 1. Duch Święty rozdaje dary Chrystusa służące do budowania wspólnoty (udziela charyzmatów do posługi)

Dzień 2. Duch Święty umacnia jedność przez apostołów

Dzień 3. Duch Święty powołuje proroków

Dzień 4. Duch Święty namaszcza i posyła ewangelizatorów

Dzień 5. Duch Święty kształtuje serca pasterzy

Dzień 6. Duch Święty objawia nauczycielom tajemnice Boże

1. Każdego dnia rozpocznij rozważania modlitwą

W imię Jezusa Chrystusa proszę Cię, Boże Ojcze, o:

Ducha Prawdy, który objawia nam Twoją wolę,

Ducha Miłości, który łączy nas z Tobą i ludźmi,

Ducha Mocy, który udziela charyzmatów, namaszcza do posługi i prowadzi nas do Twojego Królestwa. Amen.

2. Przeczytaj uważnie wskazany fragment słowa Bożego

Podane niżej wskazówki i pytania mają Ci pomóc w zrozumieniu treści oraz skupieniu się na tym, co istotne.

3. Odpowiedz na to, co usłyszałeś

Nie zapominaj poprosić o to, co odkryłeś jako natchnienie Ducha Świętego i pragnienie Twego serca.

Przyjęcie łaski, którą Bóg nam objawia, dokonuje się dzięki odpowiedzi – modlitwie, dlatego jest ona tak ważna.

.....

.....

.....

.....

.....

Dzień 1. Duch Święty rozdaje dary Chrystusa służące do budowania wspólnoty (udziela charyzmatów do posługi)

W imię Jezusa Chrystusa proszę Cię, Boże Ojczy, o:
Ducha Prawdy, który objawia nam Twoją wolę,
Ducha Miłości, który łączy nas z Tobą i ludźmi,
Ducha Mocy, który udziela charyzmatów, namaszcza do posługi
i prowadzi nas do Twojego Królestwa. Amen.

Wspólnota jest dziełem Boga. Jezus założył Kościół, tworząc wspólnotę uczniów i przekazując im misję za pośrednictwem Ducha Świętego.

Rozważ:

„Każdemu zaś z nas została dana łaska według miary daru Chrystusowego.

I On ustanowił jednych **apostołami**, innych **prorokami**, innych **ewangelistami** [gr. głosiciel Dobrej Nowiny – przyp. red.], innych **pasterzami** i **nauczycielami** dla przysposobienia świętych **do wykonywania posługi, celem budowania Ciała Chrystusowego**”

(Ef 4,7.11–12)

Wymienione wyżej charyzmaty, uzdalniające nas do posługi, wskazują na pięć ważnych przestrzeni życia duchowego wspólnoty oraz życia duchowego każdego z nas (indywidualnie). Ewangelie i Dzieje Apostolskie oraz Listy Apostołów ukazują nam, w jaki sposób Jezus kształtuje swój Kościół w tych właśnie pięciu wymiarach.

Zastanów się, jak korzystając z pomocy wspólnoty (oraz całej Odnowy w Duchu Świętym) dbasz o każdy z nich.

Fundamenty życia duchowego

1. Apostolski – budowanie jedności w Ciele Chrystusa (Kościół)
Jak wygląda moje czerpanie zbawczej łaski z sakramentów Kościoła (pokuty i pojednania, Eucharystii itd.)? Na ile znam i przyj-

muję depozyt wiary (to, co przez wieki Duch Święty wyjaśniał Kościołowi przez świętych)? Czy słucham Kościoła, gdy dokonuje rozeznawania znaków czasu: wzywa do działania i posyła z misją?

Czy uczestniczę w tym, co jest darem wspólnoty i całej Odnowy? Są to: Eucharystia wspólnotowa, spowiedź, kierownictwo duchowe, pielgrzymki, rekolekcje, orędzia (adwentowe i wielkopostne), kongresy i czuwanie Odnowy, CHARIS.

2. Prorocki – modlitwa i zażyłość z Bogiem (Trójcą Świętą)

Jak wygląda moja modlitwa osobista, czy stoję przed Bogiem (z sercem otwartym, ufny) i oczekuję Jego Obecności (miłości, łaski, jaką On chce mi dać)? Jakie jest moje uwielbienie i dziękczynienie? Czy często modlę się w intencjach innych osób?

Czy uczestniczę w tym, co jest darem wspólnoty i całej Odnowy? Są to: modlitwa wspólnotowa (uwielbienie, zawierzenie, adoracja, nabożeństwo drogi krzyżowej i inne), modlitwa wstawiennicza, modlitwa orędownicza, upomnienie i pojednanie w grupie.

3. Ewangelizacyjny – posłanie: świadectwo i misja głoszenia

Jakie jest moje osobiste świadectwo dla tych, którzy nie znają jeszcze Jezusa Chrystusa, jedynego Zbawcy i Pana? W jaki sposób przekazuję w mojej rodzinie (środowisku) Dobrą Nowinę o miłości Boga? Jak dzielę się radością nowego życia w Duchu Świętym? Czy zapraszam innych do wspólnoty, gdzie mają szansę usłyszeć Dobrą Nowinę?

Czy uczestniczę w tym, co jest darem wspólnoty i całej Odnowy? Są to: przygotowanie do posługi animatora, do składania świadectwa i głoszenia kerygmatu (Szkoła Animatora, warsztaty, kursy).

4. Pasterski – budowanie więzi miłości (siostr i braci Jezusa)

Czy wychodzę do ludzi w duchu miłości Chrystusowej? Czy szczerze im przebaczam i błogosławię? Czy dostrzegam potrzeby innych i przychodzę im z pomocą? Czy podejmuję czyny miłosierdzia, dzielę się swoimi dobrami, czasem i umiejętnościami?

Czy uczestniczę w tym, co jest darem wspólnoty i całej Odnowy? Największy skarb wspólnoty to świadomość obecności pośród nas zmartwychwstałego Jezusa, który uczy, jak mamy budować (szczerze i wieczne) więzi między sobą, okazując sobie nawzajem serdeczność (w małych grupach dzielenia się wiarą, w diakoniach i całej wspólnocie). Z doświadczenia wspólnoty jako rodziny Bożej, braci i siostr Jezusa, bierze początek wspólne świętowanie (agape) i wszystkie wspólne dzieła miłosierdzia (pomoc potrzebującym).

5. Nauczycielski – poznanie Boga, Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym

Jak wygląda moje słuchanie Boga (rozważanie Słowa Życia)? Czy poznaję coraz lepiej życie Jezusa? Czy znam światło Ewangelii, naukę Jezusa? Czy w Duchu Prawdy patrzę na rzeczywistość: siebie i świat?

Czy uczestniczę w tym, co jest darem wspólnoty i całej Odnowy? Jest to nauczanie: katechezy, rozważanie słowa Bożego (*lectio divina*), stała formacja: wspólnotowe studium Ewangelii, seminaria zwykłe i weekendowe, rekolekcje, warsztaty, konferencje itp., oraz lektury duchowe (biblioteka wspólnotowa).

Wszystkie te przestrzenie życia duchowego są darem Boga, niezmiernym bogactwem Jego łask, które nas przemieniają, dając doświadczenie bycia kochanym, szczęście i radość, którą możemy dzielić się z innymi. Tylko od nas zależy, na ile je przyjmujemy.

Odpowiedz na to, co usłyszałeś

Podziękuj Bogu za Jego Kościół, który przekazuje Ci skarb wiary, prowadzi do spotkania z Bogiem, rozdaje łaski sakramentalne. Podziękuj za wspólnotę – ludzi, którzy dzielą się z Tobą tym, co sami otrzymali. Za co jeszcze chcesz dziś Jezusowi podziękować? Może chcesz także przeprosić za różne swoje zaniedbania?

Nie zapominaj poprosić o to, co odkryłeś jako natchnienie Ducha Świętego i pragnienie Twego serca.

Dzień 2. Duch Święty umacnia jedność przez apostołów

W imię Jezusa Chrystusa proszę Cię, Boże Ojczy, o:
 Ducha Prawdy, który objawia nam Twoją wolę,
 Ducha Miłości, który łączy nas z Tobą i ludźmi,
 Ducha Mocy, który udziela charyzmatów, namaszcza do posługi
 i prowadzi nas do Twojego Królestwa. Amen.

Apostołowie zawsze stali na straży jedności Kościoła. Starali się nie dopuścić do żadnego podziału, ponieważ wiedzieli, jak bardzo nasz Pan pragnie, aby Jego uczniowie stanowili jedno.

Kiedy pojawiły się spory dotyczące nauczania, „Zebrali się [...] Apostołowie i starsi, aby rozpatrzyć tę sprawę” (Dz 15,6), a potem wybrali ludzi godnych zaufania i „Posłali przez nich pismo [...]” (Dz 15,23) po to, żeby przekazali wszystkim wspólnotom to, co Duch Święty objawił. Przekazanie tej informacji było bardzo ważną misją, wymagało od posłańców zaangażowania i rzetelności.

Przeczytaj:

„Kiedy przechodzili przez miasta, nakazywali im przestrzegać postanowień powziętych w Jerozolimie przez Apostołów i starszych. Tak więc utwierdzały się Kościoły w wierze i z dnia na dzień rosły w liczbę”

(Dz 16,4–5)

Innym razem spory dotyczyły wspólnych dóbr materialnych rozdzielanych wdowom i ubogim. Wtedy także apostołowie polecieli, aby wybrano ludzi godnych zaufania, „[...] cieszących się dobrą sławą, pełnych Ducha i mądrości! [...]” (Dz 6,3), po czym namaścili ich i posłali do posługi zarządzania dobrami wspólnoty.

Kto i w jaki sposób dba o jedność w naszej wspólnocie dziś? **Za trwanie wspólnoty w jedności wewnętrznej i z całym Kościołem katolickim odpowiadają: ksiądz, lider i rada wspólnoty.** W tej misji wspierają ich **diakonie organizacyjne**, podejmując konkretne działania: dbają o dobry przepływ informacji (łączność wewnętrzna), umożliwiają wszystkim wzięcie udziału w ważnych wydarzeniach i zarządzają dobrami wspólnoty.

W mniejszych wspólnotach wszystkim może zajmować się jedna lub dwie tego rodzaju diakonie, natomiast im więcej osób należy do wspólnoty, tym większe są jej potrzeby, dlatego diakonii jest więcej i są bardziej wyspecjalizowane.

Miejsce posługi – diakonie organizacyjne (zadania):

- **techniczno-porządkowa** (organizacja rekolekcji, imprez, nagłośnienia spotkań, pielgrzymek, wyjazdów itp.);
- **informacji** (strona internetowa, łączność online, nagrania audio i wideo, archiwizacja nauczania, zapis wydarzeń itp.);
- **wydawnicza** (wydawanie śpiewników, książek, materiałów formacyjnych, czasopism, ich kolportaż itd.);
- **gospodarcza** (zarządzanie pieniędzmi i dobrami wspólnoty, zaopatrzenie innych diakonii w różne artykuły, np. dyktafony, naczynia, artykuły spożywcze itp.).

Patrząc na działanie diakonii z zewnątrz (tylko po ludzku), wydaje się, że każdy, kto posiada talent organizacyjny (lub przez szkolenia zawodowe nabył takie umiejętności), będzie mógł w niej dobrze służyć, ale jest to złudzenie bardzo niebezpieczne. Wspólnota bowiem nie jest zakładem pracy, instytucją nastawioną na coraz większą liczbę dóbr i działań, cel i sens jej istnienia jest zupełnie inny. **Celem wszystkich wysiłków tych diakonii jest budowanie jedności wewnątrz wspólnoty** (czyli utrwalanie dobrych, braterskich więzi, którym sprzyjają wspólne wyjazdy, rekolekcje, możliwość kontaktów grupowych przez Internet, dostęp do informacji o planowanych wydarzeniach itd.) **oraz budowanie jedności z całym Kościołem** (udział wspólnoty w kongresach diecezjalnych, ogólnopolskich i zagranicznych, pielgrzymkach itp. oraz przekazywanie bieżących informacji o życiu Kościoła w Polsce i na świecie, udostępnianie nauczania papieża i biskupów itd.).

Osoby podejmujące posługę w diakoniach organizacyjnych potrzebują do tego **charyzmatu apostołowskiego, który rozpala w nich pragnienie jedności i uzdalnia do rozeznawania, co służy jedności** w tym momencie. **Odpowiedzialni za te diakonie** zbierają wokół siebie ludzi, którym **pomagają ten charyzmat rozwijać**. Uczą ich:

- jak patrzeć na wspólnotę całościowo i dbać o dobro wspólne;
- jak walczyć z pokusą indywidualizmu i rywalizacji;
- jak przyjmować łaskę – modlić się o jedność;
- jak łączyć różne wspólnoty, podejmować z nimi współpracę;
- jak z pomocą Ducha Świętego stać się osobą godną zaufania solidną, dokładną, uczynną itd.

To dotyczy członków diakonii, którzy powinni uczestniczyć w specjalnie przygotowanej dla nich formacji, która umacnia ich powołanie. Jeżeli zostanie ona zaniedbana, to pokusa traktowania służby po ludzku (przedmiotowo jak w świecie) zamieni dzieło Boga, w którym uczestniczymy zaproszeni przez Jezusa (odkrywamy to, rozeznając, do czego dziś nas posyła), w nasze ludzkie działanie (martwe uczynki – bezowocne duchowo). Szybko weźmie górę narzekanie i przekonanie, że ta posługa jest tylko darmową usługą, niedocenianym trudem i nie ma sensu. Formacja uświadamia nam, że **nasza służba jest miejscem wzrostu duchowego**, gdzie Bóg nas przeistacza, oczyszcza, kształtuje na swoich synów i córki (na wzór Jezusa, Króla-Sługi), przygotowuje do życia w Bożym Królestwie Miłości i Prawdy, czyli mocą Ducha Świętego nas uświęca – przebóstwia. A to jest cel i sens naszego istnienia.

Myślenie, że każdy może robić wszystko (bo ma dwie ręce), jest pułapką złego ducha, który zaprzecza obdarowaniu człowieka. Sam rozum nam podpowiada prawdę, pokazując, że choć wszyscy znamy litery, to tylko niektórzy są pisarzami, znamy nuty, ale tylko niektórzy są kompozytorami. Mamy potencjalną możliwość, ale najważniejszy jest dar i praca nad jego doskonaleniem. Natomiast wszyscy członkowie wspólnoty są zapraszani do pomocy w prostych czynnościach (przewożeniu, ustawianiu itp.), ponieważ umiejętność współpracy to niezbędne minimum do życia we wspólnocie.

Zanim zostaną tu podane wskazówki, jak dokonać rozeznania, jeszcze jedna bardzo ważna uwaga. Pamiętaj, że **rozeznawanie to wybór między dobrem a dobrem – tu nie ma złego wyboru**. Dlatego rozeznawaniu powinien towarzyszyć wewnętrzny pokój – jeśli nawet się pomyliś, to wzrost dobra trwa nadal, a Ty możesz weryfikować rozeznanie właśnie dzięki formacji prowadzonej w diakoniach.

CALY PROCES ROZEZNAWANIA jest modlitwą, to znaczy, że (będąc w stanie łaski uświęcającej) **modlimy się** do Ducha Świętego (o to, by słyszeć Boga) **przed rozeznawaniem, w jego trakcie i po nim**.

Są trzy etapy rozeznawania i należy podejmować je w poniższej kolejności.

1. Rozeznanie egzystencjalne – poznanie racjonalne to jest konkret, czyli wszystko, co da się powiedzieć na temat Twoich naturalnych zdolności (łaska buduje na naturze). Zobacz, czy można opisać Cię w ten sposób: „To człowiek szeroko widzący, łatwo panujący nad całością zagadnienia. Cechuje go interdyscyplinarność. Jego mocną stroną jest organizacja – logistyka, strategia, synteza (nie gubi się w szczegółach). Pociąga go ład, piękno harmonii”.

Jeżeli ten opis dotyczy Ciebie, to kontynuujesz rozeznanie, czy diakonie organizacyjne są miejscem posługi dla Ciebie. Rozeznanie egzystencjalne jest konieczne, gdyż przygotowuje materię, aby zrozumieć słowo profetyczne.

2. Rozeznanie profetyczne – to patrzenie w „światło” słowa Bożego na opisaną wcześniej rzeczywistość. Słowo Boże jest jak REFLEKTOR oświetlający nasze wnętrza i wskazujący drogę. Przypomnij sobie to słowo, które dotąd najbardziej Cię poruszyło, jest dla Ciebie ważne. Rozważ je, pytając, czy wskazuje Ci **misję budowania jedności**.

Ten etap kończy podjęcie DECYZJI, która zawsze zapada, ponieważ tak zwany brak decyzji też jest decyzją, tylko negatywną. DECYZJA jest konieczna, tak samo jak wprowadzenie jej w życie, ponieważ w czasie jej realizacji Bóg daje swoje potwierdzenie. Zwykle po podjęciu decyzji następuje doświadczenie pokoju.

Nie martw się, że nie masz stuprocentowej pewności. Twoje rozeznanie nie jest ostateczne, musi zostać jeszcze potwierdzone przez animatora i odpowiedzialnych, ponieważ to oni przyjmują nowe osoby do wspólnoty i posyłają do posługi. Oni też muszą się modlić i rozeznawać przed Bogiem.

3. Rozeznanie po owocach – to **potwierdzenie**, czyli tak zwane rozeznanie weryfikujące wcześniejszą decyzję. Zwykle uznajemy, że

decyzja była słuszną, jeżeli pierwszy etap jej realizacji charakteryzuje pokój i łatwość działania. Natomiast przeszkody w realizacji podjętej decyzji – walka duchowa – pojawiają się w późniejszych etapach. **Ostatecznym potwierdzeniem są owoce duchowe** (podane w Ga 5,22–23) – jeżeli dostrzegamy, że zmiany, które zachodzą w naszym usposobieniu, idą w kierunku wzrostu tych owoców, to mamy pewność, że dokonaliśmy dobrego rozeznania.

Odpowiedz na to, co usłyszałeś

Podziękuj Duchowi Świętemu za to rozeznanie. Nawet jeżeli posługa w diakoniach organizacyjnych nie jest Twoim charyzmatem, to jednak wiele zyskałeś: zrozumiałeś, na czym polega misja tych diakonii we wspólnocie i znasz kolejne kroki w sztuce rozeznawania.

Nie zapominaj poprosić o to, co odkryłeś jako natchnienie Ducha Świętego i pragnienie Twego serca.

Przyjęcie łaski, którą Bóg nam objawia, dokonuje się dzięki odpowiedzi – modlitwie, dlatego jest ona tak ważna.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Dzień 3. Duch Święty powołuje proroków

W imię Jezusa Chrystusa proszę Cię, Boże Ojcze, o:

Ducha Prawdy, który objawia nam Twoją wolę,

Ducha Miłości, który łączy nas z Tobą i ludźmi,

Ducha Mocy, który udziela charyzmatów, namaszcza do posługi i prowadzi nas do Twojego Królestwa. Amen.

Kim jest prorok? Na czym polega jego misja? To ważne pytanie, ponieważ obecnie pojawia się w tym temacie wiele nieporozumień.

W kulturach pogańskich prorokiem nazywany był ktoś, kto posiadał niezwykle zdolności (np. przepowiadania przyszłości) i moce (np. uzdrawiania lub sprowadzania chorób i nieszczęść na konkretne osoby). Byli to różnego rodzaju szamani i wróżbiarze, którzy czerpali z tego tytułu spore korzyści (i prestiż), gdyż lękano się ich, ale też korzystano z ich usług. Przede wszystkim liczyła się skuteczność, a nie to, jakiego rodzaju ponadnaturalne siły brały w tym udział. (Ich znakiem były talizmany i magiczne zaklęcia).

Natomiast w Izraelu odróżniano proroków, którzy byli sługami Boga prawdziwego, od wróżbitów i fałszywych proroków. Wróżby, magia, wywoływanie duchów były najcięższym z grzechów, formą bałwochwalstwa (obrazą Boga, złamaniem pierwszego przykazania).

Prawdziwy prorok stoi przed Bogiem żywym, aby orędowniczo za lud, czyli modli się (najważniejsza jest modlitwa orędownicza, szczególnie za tych, którzy sami Go wzywać nie mogą) **i słucha Boga, Jego pouczeń i wezwań**. Stary Testament pokazuje to wyraźnie: Abraham targujący się o ocalenie sprawiedliwych z Sodomy, Mojżesz modlący się ze wzniesionymi rękami podczas bitwy, ujmujący się za ludem na górze Synaj (gdy on przyjmuje Dekalog, a lud buduje cielca) i inni (por. Ba 1,13n; Ezd 9,5n).

W Nowym Przymierzu WSZYSCY jesteśmy napełnieni Duchem Świętym, który każdego przynagla do modlitwy za świat i za Kościół. WSZYSCY też mamy słuchać Jezusa, codziennie stawać przed Nim na modlitwie i rozważać Jego słowo skierowane do nas dziś. **Nikt nikogo nie może wyręczyć w osobistej relacji (przyjaźni) z Bogiem**. Jaka zatem jest rola proroków? Najwyraźniej widać to w konkretnej posłudze – popatrzmy na diakonie z charyzmatem prorockim.

Miejsce posługi – diakonie prorockie:

- **modlitwy wspólnotowej** (prowadzenie spotkań modlitewnych);
- **modlitwy uwielbienia** (pieśnią, muzyką, tańcem);
- **modlitwy orędowniczej** (za wspólnoty, konkretnych ludzi i świat);
- **modlitwy wstawienniczej** (posługa dla proszących o pomoc);
- **prorocko-rozeznająca** (rozdzielanie duchów, pomoc nękanym i zniewolonym duchowo).

Prorocy¹ służą tym, którzy nie mają osobistej relacji z Bogiem.

Najpierw są to **te osoby, którym trudno wejść w relację z Bogiem.**

Jeszcze nie potrafią stanąć przed Nim, nie umieją spontanicznie i szczerze zwracać się do Boga Ojca ani do Jezusa, swojego Zbawcy. Największą pomocą jest dla nich posługa **diakonii modlitwy wspólnotowej i diakonii uwielbienia**, ponieważ włączając się w modlitwę wspólną, uczą się języka miłości, w którym zwracamy się do Boga, uwielbiając Go, dziękując, prosząc itd.

Następnie są to **ci, którzy popadli w grzechy lub niemoc**, jest im trudno stawiać przed Panem, nie słyszą Go, nie doświadczają Jego łaski. Oni potrzebują pomocy **diakonii modlitwy orędowniczej** (o to nie muszą prosić) i **wstawienniczej** (o taką pomoc proszą).

Ostatnia grupa to **ci, którzy błędą i nie są świadomi tego, że narażają innych na niebezpieczeństwo**. Posługa **diakonii prorocko-rozeznającej** (rozeznawania duchów) polega na rozróżnianiu, skąd pochodzi słowo, które ktoś wygłasza: od Boga, z ducha ludzkiego czy jest podstępem złego ducha. Ta diakonia troszczy się o osoby nęcane duchowo i współpracuje z księdzem egzorcystą (modlitwy o uwolnienie).

Osoby podejmujące posługę w diakoniach modlitewnych potrzebują do tego **charyzmatu prorockiego, który jest ogniem oczyszczającym i żarliwością w oddawaniu chwały Bogu**.

Wszystkie charyzmaty przynoszą dobre owoce **tylko wtedy, gdy posługujący nimi czynią to w duchu miłości do Boga i ludzi**. Jeżeli zabraknie miłości, ustaje posługa, natomiast jeżeli będzie pełniona w innym duchu, staje się kolaboracją z przeciwnikiem naszego zbawienia. Najbardziej groźni są fałszywi prorocy, którzy zamiast kierować serca ludzi ku Bogu sami szukają poklasku i chwały dla siebie

¹ Prorocy – mowa o tych, którzy słuchają Boga i starają się służyć darem proroctwa.

(są pod wpływem pychy, ducha wróżebnego lub ducha manipulacji). Jezus ostrzega przed nimi swoich uczniów, mówiąc: „Strzeżcie się fałszywych proroków, którzy przychodzą do was w owczej skórce, a wewnątrz są drapieżnymi wilkami. Poznać ich po owocach” (Mt 7,15–16a). Owoce złe to: zamęt, oskarżenia, podziały itp. Owoce dobre to: pokój, cierpliwość, miłość, to znaczy **uwielbienie Boga** i radość wspólnego świętowania, przebywania w Bożej obecności oraz nawracanie się (i uwolnienia) dzięki modlitwie i wsparciu wspólnoty.

Charyzmat prorocki uzdalnia do rozeznawania, jak pomóc innym osobom wyzwolić się z siideł zła i w pełni zaufać miłości Boga.

Odpowiedzialni za te diakonie zbierają wokół siebie ludzi, którym **pomagają ten charyzmat rozwijać**. Uczą ich:

- jak prowadzić modlitwę wspólną, żeby umożliwić innym włączenie się w modlitwę uwielbienia, dziękczynienia itd.;
- jak orędownać, aby nasza modlitwa zawsze była zgodna z wolą Boga i przyniosła owoce zbawienia (świadczenia cudów);
- jak pomagać osobom obciążonym lub w niemocy (także zniewolonym) dzięki modlitwie wstawienniczej (warsztaty);
- jak podejmować współpracę z księdzem egzorcystą oraz zakonami kontemplacyjnymi (modlitwy długofalowe);
- jak z pomocą Ducha Świętego stać się osobą współczującą, cierpliwą, łagodną, czystą, godną zaufania itd.

To dotyczy członków diakonii, którzy powinni uczestniczyć w specjalnej formacji, która umacnia ich powołanie (warsztaty dla wstawienników, proroków, szkoła uwielbienia itp.). Formacja uświadamia nam, że **nasza służba jest dla nas miejscem wzrostu duchowego**, gdzie Bóg nas oczyszcza, kształtuje na swoich synów i córki (na wzór Jezusa, Króla-Sługi), przygotowuje do życia w Bożym Królestwie Miłości i Prawdy, czyli mocą Ducha Świętego nas uświęca – przebóstwia. A to jest cel i sens naszego istnienia.

Zanim zostaną tu podane wskazówki, jak dokonać rozeznania, warto przypomnieć, że **rozeznawanie to wybór między dobrem a dobrem – tu nie ma złego wyboru**. Dlatego rozeznawaniu powinien towarzyszyć pokój – jeśli szczerze chcesz służyć innym, a pomylisz się w wyborze diakonii, to dobro trwa nadal, a Ty możesz weryfikować rozeznanie właśnie dzięki formacji prowadzonej w diakoniach.

CAŁY PROCES ROZEZNAWANIA jest modlitwą, to znaczy, że (będąc w stanie łaski uświęcającej) **modlimy się** do Ducha Świętego (o to, by słyszeć Boga) **przed rozeznawaniem, w jego trakcie i po nim.**

Są trzy etapy rozeznawania i należy podejmować je w poniższej kolejności.

1. Rozeznanie egzystencjalne – poznanie racjonalne to jest konkret, czyli wszystko, co da się powiedzieć na temat Twoich naturalnych zdolności (łaska buduje na naturze). Zobacz, czy można opisać Cię w ten sposób: „To człowiek widzący ostro („to czarne – to białe”), łatwo rozstrzygający, decyzyjny, radykalny. Pociąga go piękno czystości”.

Jeżeli ten opis dotyczy Ciebie, to kontynuujesz swoje rozeznanie, czy diakonie prorockie są miejscem posługi dla Ciebie. Rozeznanie egzystencjalne jest konieczne, gdyż przygotowuje materię, aby zrozumieć słowo profetyczne.

2. Rozeznanie profetyczne – to patrzenie w „światło” słowa Bożego na opisaną wcześniej rzeczywistość. Słowo Boże jest jak REFLEKTOR oświetlający nasze wnętrza i wskazujący drogę. Przypomnij sobie to **słowo, które dotąd najbardziej Cię poruszyło**, które otrzymałeś i jest dla Ciebie ważne. Rozważ je, pytając, czy wskazuje Ci **misję orędowania za innymi przed Bogiem** (modlitwy) i **wzywa Cię do uwielbiania Boga** (też w imieniu innych, zadośćuczynienia).

Ten etap kończy podjęcie DECYZJI, która zawsze zapada, ponieważ tak zwany brak decyzji też jest decyzją, tylko negatywną. DECYZJA jest konieczna, tak samo jak wprowadzenie jej w życie, ponieważ w czasie jej realizacji Bóg daje swoje potwierdzenie. **Posługa w diakoniach modlitwy jest stopniowa**, czyli zaczyna się od diakonii orędowniczej, by po jakimś czasie móc podjąć również posługę wstawiennika (a tylko niektórzy jako pomoc w modlitwie uwolnienia i rozeznawania duchów). Druga ścieżka to uwielbienie: najpierw jako członek zespołu, a potem prowadzący spotkania. Zwykle po podjęciu decyzji następuje doświadczenie pokoju.

Nie martw się, że nie masz stuprocentowej pewności. Twoje rozeznanie nie jest ostateczne, musi zostać potwierdzone przez

animatora i odpowiedzialnych, ponieważ to oni posyłają do posługi. Oni też muszą się modlić i rozeznawać przed Bogiem.

3. Rozeznanie po owocach – to potwierdzenie, czyli tak zwane rozeznanie weryfikujące wcześniejszą decyzję. Zwykle uznajemy, że decyzja była słuszna, jeżeli pierwszy etap jej realizacji charakteryzuje pokój i łatwość działania. Natomiast przeszkody w realizacji podjętej decyzji (walka duchowa) pojawiają często się w późniejszych etapach. **Ostatecznym potwierdzeniem są owoce duchowe** (podane w Ga 5,22–23) – jeżeli dostrzegamy, że zmiany, które zachodzą w naszym usposobieniu, idą w kierunku wzrostu tych owoców, to mamy pewność, że dokonaliśmy dobrego rozeznania.

Odpowiedz na to, co usłyszałeś

Podziękuj Duchowi Świętemu za to rozeznanie. Nawet jeżeli posługa w diakoniach prorockich nie jest Twoim charyzmatem, to i tak wiele zyskałeś: zrozumiałeś, na czym polega misja tych diakonii we wspólnocie. Pamiętaj też, że każdy może korzystać z pomocy tych diakonii i Ty też możesz prosić o modlitwę wstawienniczą. Wszyscy modlimy się orędowniczo za naszych bliskich, ale czasem sytuacja nas przerasta i wtedy możesz podać swoją intencję do diakonii modlitwy orędowniczej.

Nie zapominaj poprosić o to, co odkryłeś jako natchnienie Ducha Świętego i pragnienie Twojego serca. Przyjęcie łaski, którą Bóg nam objawia, dokonuje się dzięki odpowiedzi – modlitwie, dlatego jest ona tak ważna.

.....

.....

.....

Dzień 4. Duch Święty namaszcza i posyła ewangelizatorów

W imię Jezusa Chrystusa proszę Cię, Boże Ojczy, o:
Ducha Prawdy, który objawia nam Twoją wolę,
Ducha Miłości, który łączy nas z Tobą i ludźmi,
Ducha Mocy, który udziela charyzmatów, namaszcza do posługi
i prowadzi nas do Twojego Królestwa. Amen.

Rozważ:

„A podczas wspólnego posiłku [Jezus] kazał im nie odchodzić z Jeruzolimy, ale **oczekiwać** obietnicy Ojca:

«Słyszeliście o niej ode Mnie [...] Jan chrzczył wodą, ale wy wkrótce zostaniecie ochrzczeni Duchem Świętym». [...] **gdy Duch Święty zstąpi na was**, otrzymacie Jego moc i **będziecie moimi świadkami** w Jeruzolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi»”

(Dz 1,4–5,8)

„Następnie wyznaczył Pan jeszcze innych siedemdziesięciu dwóch i **wysłał ich po dwóch przed sobą** do każdego miasta i miejscowości, **dokąd sam przyjsz zamierzał**.

Powiedział też do nich: «Żniwo wprowadzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo. Idźcie! Oto **was posyłam jak owce między wilki**”

(Łk 10,1–3)

Kto jest posłany, by składać świadectwo o Jezusie Chrystusie? Odpowiedź na to pytanie brzmi: WSZYSCY uczniowie Jezusa, którzy zostali ochrzczeni Duchem Świętym. (Tylko w Duchu Świętym mogą spotkać Zmartwychwstałego, słuchać Jego słowa i Go naśladować). **Jakość mojego świadectwa** zależy od tego, jakim uczniem Jezusa jestem, czy mam z Nim bliską relację, czy Go naśladowuję i stałem się owcą na wzór Baranka. Do tego powinniśmy dążyć ze względu na zbawienie własne i tych, do których Pan nas posyła. Jednak **owoce** naszego świadectwa są dziełem Ducha Świętego, który posłuży się każdym dobrym słowem i czynem, więc nie możemy zwlekać.

Świadkiem można być nawet nieświadomie, np. gdy komuś udzielasz pomocy, nie wspominając nawet o Jezusie, ale on widzi, że masz krzyżyk lub po prostu skąds wie, że jesteś chrześcijaninem. Może to zachęci go, aby poznać Ewangelię, a może uzna, że po prostu jesteś dobrym człowiekiem i całą wdzięczność skieruje do Ciebie, a nie ku Bogu. Dlatego ważne jest nie tylko świadectwo życia, lecz także słowa, czyli jednoznaczne wskazanie na Jezusa.

WSZYSCY powinniśmy świadczyć o tym, że Jezus – Syn Boży stał się człowiekiem, aby nas zbawić, umarł za nasze grzechy, zmartwychwstał i obdarzył nas nowym życiem w Duchu Świętym. Wiemy jednak, jak trudno jest być świadkiem Chrystusa nawet wśród osób bliskich, życzliwych. **Jedną przyczyną jest to, że wiarygodne świadectwo wymaga zgodnej relacji co najmniej dwóch świadków** (lepiej, gdy jest ich więcej, np. cała wspólnota). Jezus nie posyła uczniów pojedynczo, gdyż nawet formalne prawo uznawało za prawdziwe zeznania przynajmniej dwóch ludzi. My mamy być wiarygodnymi świadkami nie tylko prawdy, lecz także wzajemnej miłości, po której rozpoznaje się uczniów Jezusa. Odrzucenie relacji z braćmi przeczy przesłaniu Ewangelii, zamiast misji uprawia się propagandę. **Druga przeszkoda dotyczy komunikacji, sposobu ubierania treści w słowa**. Kerygmat jest bardzo treściwy, a trzeba go przekazać w jak najkrótszym czasie, zanim uwaga słuchających się rozproszy. Dlatego potrzebna jest praktyczna nauka wypowiadania się krótko i na temat, bez zbędnych dygresji. Dotyczy to zarówno osobistego świadectwa, jak i całego przesłania Dobrej Nowiny. Doskonaleniu właśnie tych umiejętności służą specjalne warsztaty organizowane przez diakonie ewangelizacyjne. Ponadto w przekazie kerygmatu bardzo pomaga wielorakość form wyrazu, które przemawiają do różnych zmysłów. Dlatego diakonie ewangelizacyjne są najbardziej twórcze.

Przypatrzmy się diakoniom skupiającym osoby z charyzmatem ewangelizatora.

Miejsce posługi – diakonie ewangelizacyjne (twórcze):

- **diakonia muzyczna** ewangelizuje muzyką, pieśnią, tańcem;
- **pantomima ewangelizacyjna** (+ inne formy teatralne);

- **diakonia plastyczna** ewangelizuje przez obrazy (zaproszenia, plakaty, fotografie, ilustracje do kerygmatu, dekoracje imprez);
- **diakonia literacka** ewangelizuje przez słowo (teksty pieśni, wiersze, gazetka wspólnoty, konkursy itp.);
- **diakonia zabawy i świętowania** (prowadzenie wesel, imprez itp.).

Uczniowie zostali posłani przez Jezusa do ludzi z wszystkich narodów, zarówno do Izraela, jak i do pogan. Co to oznacza dla nas dziś? **Komu mamy głosić Dobrą Nowinę? Co jest celem tej misji? Jak poznamy dobry owoc ewangelizacji?**

Oczywiste jest, że jesteśmy posłani do tych, którzy jeszcze Dobrej Nowiny nie słyszeli, ale jak poznać, kto usłyszał, a kto nie? Tym, co pokazuje nam, że ktoś przyjął orędzie zbawienia, są oznaki nowego życia w Duchu Świętym: **bliska relacja z Bogiem** (wyrażająca się w dialogu z Jezusem: słuchaniu słowa i modlitwie – odpowiedzi) oraz **szczerze relacje z ludźmi** (wspólnota) i **pragnienie zbawienia dla wszystkich** (to miłość chrześcijańska, która przynagla do głoszenia). Stąd wniosek, że mamy ewangelizować jako wspólnota (razem), angażując w to dzieło wszystkie diakonie.

Na czym zatem polega charyzmat ewangelizatora?

Osoby podejmujące posługę w diakoniach ewangelizacyjnych potrzebują do tego nie tylko różnych talentów (są tu przydatne), lecz także **charyzmatu ewangelizacji, który jest mocą Ducha Świętego konieczną w pokonywaniu przeszkód oraz entuzjazmem potwierdzającym wyzwolenie do życia w wolności i prawdzie.**

Namaszczeni tym charyzmatem dbają o otwartość wspólnoty na wezwanie do ewangelizacji, czuwają nad tym, aby liderzy i rada rozeznawali (i byli gotowi/przygotowani, by podjąć) Boże wezwanie do posługi ewangelizacyjnej (także dzieł ewangelizacyjnych dla osób nowych we wspólnocie np. REO/SOW – Seminarium Odnowy Wiary).

Diakonie ewangelizacyjne dbają o to, by wspólnota nie zamknęła się przed nowymi ludźmi. Prowadzą dla osób chętnych warsztaty z twórczych form wyrazu (muzyczne, plastyczne, teatralne, tańca itd.), uczą także, jak składać świadectwo i głosić kerygmat (indywidualny).

Zanim zostaną tu podane wskazówki, jak dokonać rozeznania, warto przypomnieć, że **rozeznawanie to wybór między dobrem**

a dobrem – tu nie ma złego wyboru. Dlatego rozeznawaniu powinien towarzyszyć pokój – jeśli szczerze chcesz służyć innym, a pomylisz się w wyborze diakonii, to dobro trwa nadal, a Ty możesz weryfikować rozeznanie właśnie dzięki formacji prowadzonej w diakoniach.

CAŁY PROCES ROZEZNAWANIA jest modlitwą, to znaczy, że (będąc w stanie łaski uświęcającej) **modlimy się do Ducha Świętego (o to, by słyszeć Boga) przed rozeznawaniem, w jego trakcie i po nim.**

Są trzy etapy rozeznawania i należy podejmować je w poniższej kolejności.

1. Rozeznanie egzystencjalne – poznanie racjonalne to jest konkret, czyli wszystko, co da się powiedzieć na temat Twoich naturalnych zdolności (łaska buduje na naturze). Zobacz, czy można opisać Cię w ten sposób: „To człowiek widzący daleko, wybiegający do przodu, ciekawy tego, co nowe, gotowy do wyruszenia naprzód, optymistą, twórczy entuzjasta. Pociąga go piękno nowego wyzwania”.

Jeżeli ten opis dotyczy Ciebie, to kontynuuj swoje rozeznanie, czy diakonie ewangelizacyjne są miejscem posługi dla Ciebie. Rozeznanie egzystencjalne jest konieczne, ponieważ przygotowuje materię, aby zrozumieć słowo profetyczne.

2. Rozeznanie profetyczne – to patrzenie w „światło” słowa Bożego na opisaną wcześniej rzeczywistość. Słowo Boże jest jak REFLEKTOR oświetlający nasze wnętrza i wskazujący drogę. Przypomnij sobie to **słowo, które dotąd najbardziej Cię poruszyło, które otrzymałeś i jest dla Ciebie ważne.** Rozważ je, pytając, czy wskazuje Ci **misję wychodzenia do ludzi, aby głosić im nowinę o nowym życiu w Duchu miłości i wolności, o życiu, które Jezus nam daje z krzyża.**

Ten etap kończy podjęcie DECYZJI, która zawsze zapada, ponieważ tak zwany brak decyzji też jest decyzją, tylko negatywną. DECYZJA jest konieczna, tak samo jak wprowadzenie jej w życie, ponieważ w czasie jej realizacji Bóg daje swoje potwierdzenie. **Posługa w diakoniach twórczych** jest pewnym zobowiązaniem, natomiast udział w różnych warsztatach powinien być dostępny dla innych, chętnych do „nauki tańca” członków wspólnoty. Zwykle po podjęciu decyzji następuje doświadczenie pokoju.

Nie martw się, że nie masz stuprocentowej pewności. Twoje rozeznanie nie jest ostateczne, musi zostać potwierdzone przez animatora i odpowiedzialnych, ponieważ to oni posyłają do posługi. Oni też muszą się modlić i rozeznawać przed Bogiem.

3. Rozeznanie po owocach – to potwierdzenie, czyli tak zwane rozeznanie weryfikujące wcześniejszą decyzję. Zwykle uznajemy, że decyzja była słuszną, jeżeli pierwszy etap jej realizacji charakteryzuje pokój i łatwość działania. Natomiast przeszkody w realizacji podjętej decyzji – walka duchowa – pojawiają się w późniejszych etapach. **Ostatecznym potwierdzeniem są owoce duchowe** (podane w Ga 5,22–23) – jeżeli dostrzegamy, że zmiany, które zachodzą w naszym usposobieniu, idą w kierunku wzrostu tych owoców, to mamy pewność, że dokonaliśmy dobrego rozeznania.

Odpowiedz na to, co usłyszałeś

Podziękuj Duchowi Świętemu za podjęte rozeznanie. Nawet jeżeli posługa w diakoniach ewangelizacyjnych nie jest Twoim charyzmatem, to i tak wiele zyskałeś: zrozumiałeś, na czym polega misja tych diakonii we wspólnocie. Pamiętaj też, że każdy może korzystać z pomocy tych diakonii i Ty też możesz brać udział w różnych warsztatach, rozwijając się twórczo. Wszyscy mamy być świadkami Chrystusa, a żeby nasze świadectwo dotarło do innych, dobrze jest nauczyć się, jakich błędów unikać.

Nie zapominaj poprosić o to, co odkryłeś jako natchnienie Ducha Świętego i pragnienie Twojego serca. Przyjęcie łaski, którą Bóg nam objawia, dokonuje się dzięki odpowiedzi – modlitwie, dlatego modlitwa jest tak ważna.

.....

.....

.....

Dzień 5. Duch Święty kształtuje serca pasterzy

W imię Jezusa Chrystusa proszę Cię, Boże Ojczy, o:

Ducha Prawdy, który objawia nam Twoją wolę,

Ducha Miłości, który łączy nas z Tobą i ludźmi,

Ducha Mocy, który udziela charyzmatów, namaszcza do posługi i prowadzi nas do Twojego Królestwa. Amen.

Kim jest pasterz? To oczywiście ktoś, kto ma stado owiec, którymi się opiekuje. Jezus często nawiązuje do tego obrazu, aby uzmysłwić nam, że jesteśmy Jego owcami, o które On się troszczy. Nazywa siebie dobrym Pasterzem, który chce zapewnić nam, owcom, życie w obfitości (szczęście wieczne) za cenę największej ofiary – oddając za nas swoje życie (por. J 10,1–18). Jezus jest tym zapowiadany przez proroków Pasterzem, który zastąpił niegodziwych pasterzy Izraela. Różnica jest ogromna i warto ją zobaczyć, ponieważ Jezus ustanawia w Kościele pasterzy, aby pełnili tę posługę w Jego Duchu.

Przeczytaj: Ez 34,1–26; Ps 23.

Rozważ:

„Albowiem tak mówi Pan Bóg: «Oto Ja sam będę szukał moich owiec i będę miał o nie pieczę. [...] Zagubioną odszukam, zabłąkaną sprowadzę z powrotem, skałeczoną opatrzę, chorą umocnię, a tłustą i mocną będę ochraniał. [...]»

(Ez 34,11.16a)

Pasterzem wspólnoty jest ksiądz¹, który odpowiada za – czasem bardzo liczną – grupę. W posłudze pasterskiej wspierają go osoby, które angażują się w służbę diakonii miłosierdzia, gdyż otrzymały charyzmat pasterski. Na czym on polega, zobaczymy przez porównanie z innymi: podczas gdy prorok ma wzrok utkwiony w Bogu, **pasterz przede wszystkim patrzy na „owce”**; ewangelizator wpatruje się w dal, szukając tych, którzy nie słyszeli o Jezusie, **pasterz skupia się na swojej wspólnocie**; apostoł widzi stada, które powinny się łączyć, **pasterz widzi poszczególne owieczki i potrzeby każdej z nich**.

Charakterystyczne dla tego charyzmatu są: współczucie, wrażli-

¹ Pasterzami w Kościele – według dokumentów Kościoła – są prezbiterzy i biskupi.

wość, delikatność, empatia, pogoda ducha, pokój, cierpliwość, uczynność, czyli po prostu prawdziwa miłość bliźniego. Czy zatem nie powinni taką postawą odznaczać się wszyscy uczniowie Chrystusa? Owszem, WSZYSCY jesteśmy napełnieni Duchem Świętym, aby Boga miłować ponad wszystko, a bliźniego tak, jak Chrystus nas umiłował. To stwierdzenie bywa jednak wykorzystywane źle; jest pokusą do tego, aby nie tworzyć diakonii miłosierdzia (lub rozwiązać już istniejące).

Diakonie pasterskie nie mają nikogo z nas zastąpić w czynieniu miłosierdzia, ale mają nas w tym wspierać i doskonalić, włączać w dzieła większe, niż moglibyśmy podjąć sami (indywidualnie). Dzięki temu, że gromadzą wiedzę i doświadczenie, mogą ostrzec wszystkich przed błędami i nauczyć nas różnych „języków” wyrażania miłości.

Przypatrzmy się diakonom z charyzmatem pasterskim.

Miejsce posługi – diakonie pasterskie (miłości i miłosierdzia):

- **pomocy** (w konkretnych potrzebach, np. opieka nad dzieckiem);
- **pomocy materialnej** (też w parafii, np. paczki na święta itp.);
- **diakonie stanowe** (małżeństw, rodzin, kobiet, mężczyzn, dzieci);
- **diakonia agape** („uczta miłości”, czas wspólnego odpoczynku);
- **rada animatorów** (małych grup dzielenia i grup domowych).

Te diakonie dbają o to, by **każda osoba znalazła swoje miejsce** w odpowiedniej dla niej grupie, w której będzie czuła się dobrze. Czuwają nad serdeczną atmosferą, zapewniają możliwość budowania relacji podczas wspólnych rekreacji (przygotowują agapy, zabawy dla dzieci, ogniska, randki małżeńskie, festyny rodzinne itd.). Angażują członków wspólnoty w dzieła pomocy (zbieranie informacji o potrzebach, zbiórkę darów, przygotowanie paczek itd.), **rozeznając wcześniej, do czego dziś nas Jezus posyła i jak mamy pełnić tę misję, aby ludzie przybliżyli się do Boga i dziękowali Jemu, a nie nam.**

Odpowiedzialni prowadzą odpowiednią formację dla członków tych diakonii, a także warsztaty dla innych (chętnych) o budowaniu relacji chrześcijańskich (wiecznych) w małych grupach, zdrowych relacji w rodzinie, w małżeństwie, z rodzicami i z dziećmi. Uczą, jak okazywać przyjaźń i jak stawiać granice manipulatorom (asertywność itd.). Przede wszystkim jednak **utrwalają umiejętność współdziałania z Duchem Świętym – czerpania z mądrości i mocy Jego miłości.**

Jeżeli zabraknie formacji pasterskiej, to wszelkie dzieła zamieniają się w działalność charytatywną. Skutkiem będzie postawa roszczeniowa u potrzebujących oraz zniechęcenie i brak sił u wolontariuszy.

Pamiętaj, że **rozeznawanie to wybór między dobrem a dobrem – tu nie ma złego wyboru.** Zachowaj pokój – jeśli szczerze chcesz służyć innym, a pomylisz się w wyborze diakonii, to dobro trwa nadal, a Ty możesz weryfikować rozeznawanie właśnie dzięki formacji prowadzonej w diakoniach.

CAŁY PROCES ROZEZNAWANIA jest modlitwą, to znaczy, że (będąc w stanie łaski uświęcającej) **modlimy się do Ducha Świętego (o to, by słyszeć Boga) przed rozeznawaniem, w jego trakcie i po nim.**

Są trzy etapy rozeznawania i należy podejmować je w poniższej kolejności.

1. Rozeznawanie egzystencjalne – poznanie racjonalne to jest konkret, czyli wszystko, co da się powiedzieć na temat Twoich naturalnych zdolności (łaska buduje na naturze). Zobacz, czy można opisać Cię w ten sposób: „To człowiek serdeczny, domator, związany z miejscem i ludźmi, dbający o miłą atmosferę, empatyczny, cierpliwy, pomocny, słuchający, wspierający innych. Pociąga go piękno więzi z ludźmi”.

Jeżeli ten opis dotyczy Ciebie, to kontynuuj swoje rozeznawanie, czy diakonie pasterskie są miejscem posługi dla Ciebie. Rozeznawanie egzystencjalne jest konieczne, ponieważ przygotowuje materię, aby zrozumieć słowo profetyczne.

2. Rozeznawanie profetyczne – to patrzenie w „światło” słowa Bożego na opisaną wcześniej rzeczywistość. Słowo Boże jest jak REFLEKTOR oświetlający nasze wnętrza i wskazujący drogę. Przypomnij sobie to **słowo, które dotąd najbardziej Cię poruszyło, które otrzymałeś i jest dla Ciebie ważne.** Rozważ je, pytając, czy wskazuje Ci **misję głoszenia miłosierdzia Bożego przez czynną służbę potrzebującym i zachęcania do tego innych oraz wspieranie ich w tym.**

Podjęcie DECYZJI – ona zawsze zapada, ponieważ tak zwany brak decyzji też jest decyzją, tylko negatywną. DECYZJA jest konieczna, tak samo jak wprowadzenie jej w życie, ponieważ **w czasie jej realizacji Bóg daje swoje potwierdzenie.** Zwykle po podjęciu

decyzji następuje doświadczenie pokoju.

Nie martw się, że nie masz stuprocentowej pewności. Twoje rozeznanie nie jest ostateczne, musi je potwierdzić animator i odpowiedzialni, ponieważ to oni posyłają do posługi. Oni też muszą się modlić i rozeznawać przed Bogiem.

3. Rozeznanie po owocach – to potwierdzenie, czyli tak zwane rozeznanie weryfikujące wcześniejszą decyzję. Zwykle uznajemy, że decyzja była słuszna, jeżeli pierwszy etap jej realizacji charakteryzuje pokój i łatwość działania. Natomiast przeszkody w realizacji podjętej decyzji – walka duchowa – pojawiają się w późniejszych etapach. **Ostatecznym potwierdzeniem są owoce duchowe** (podane w Ga 5,22–23) – jeżeli zmiany, które zachodzą w naszym usposobieniu, idą w kierunku wzrostu tych owoców, to mamy pewność, że dokonaliśmy dobrego rozeznania.

Odpowiedz na to, co usłyszałeś

Podziękuj Duchowi Świętemu za podjęte rozeznanie (nawet jeśli to nie jest Twój charyzmat) oraz za zrozumienie, czym jest misja diakonii pasterskich. Wszyscy mamy być świadkami miłosierdzia, a **udział w warsztatach i dziełach podjętych przez wspólnotę pomagają nam zrobić pierwsze kroki**. Nie zapominaj poprosić o to, co odkryłeś jako natchnienie Ducha Świętego i pragnienie swojego serca.

.....

.....

.....

.....

Dzień 6. Duch Święty objawia nauczycielom tajemnice Boże

W imię Jezusa Chrystusa proszę Cię, Boże Ojczy, o:

Ducha Prawdy, który objawia nam Twoją wolę,

Ducha Miłości, który łączy nas z Tobą i ludźmi,

Ducha Mocy, który udziela charyzmatów, namaszcza do posługi i prowadzi nas do Twojego Królestwa. Amen.

Jaka jest misja nauczyciela? Kto i kiedy może ją podejmować?

Ze szkoły wiemy, że nauczyciel przekazuje wiedzę, ale Jezus uświadamia swoim uczniom, że chodzi o coś więcej, że poznanie Boga to warunek zbawienia:

„A to jest życie wieczne: aby znali Ciebie, jedynego prawdziwego Boga, oraz Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa”

(J 17,3)

Gdy posyła ich z misją nauczania, poleca, aby ludzi ze wszystkich narodów czynili Jego uczniami² (por. Mt 28,19). Mają przekazać im wszystko, co od Niego przyjęli:

„Uczcie je zachowywać **wszystko**, co wam przykazałem. [...]”

(Mt 28,20a)

Zapowiada też, że będą to robić w Jego obecności:

„[...] A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata»”

(Mt 28,20b)

Mają niczego nie dodawać i niczego nie odejmować:

„Nie sądźcie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić. Zaprawdę, bowiem powiadam wam: Dopóki ziemia i niebo nie przeminą, ani jedna jota, ani jedna kreska nie zmieni się w Prawie, aż się wszystko spełni. Ktokolwiek więc zniósłby jedno z tych przykazań, choćby najmniejszych, i uczyłby tak ludzi, ten będzie najmniejszy w królestwie niebieskim. **A kto je wypełnia i uczy wypełniać**, ten będzie wielki w królestwie

² Tak to brzmi w oryginalnym tekście greckim.

niebieskim. Bo powiadam wam: Jeśli wasza sprawiedliwość nie będzie większa niż uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego”

(Mt 5,17–20)

Podczas gdy świadkami Jezusa mogą być WSZYSCY, którzy Go spotkali i zostali z Nim złączeni w Duchu Świętym, to nauczycielami mogą być tylko niektórzy. Jezus mówi to bardzo wyraźnie:

„[...] «Czy może niewidomy prowadzić niewidomego? Czy nie wpadną w dół obydwaj? Uczeń nie przewyższa nauczyciela. Lecz każdy, **dopiero w pełni wykształcony, będzie jak jego nauczyciel**”

(Łk 6,39a–40)

W historii Kościoła (jeszcze za życia apostołów) pojawili się nie tylko fałszywi prorocy, lecz także fałszywi nauczyciele. Wiemy, że **jedną prawdę można przerobić w nieskończoną ilość kłamstw** i nawet nie trzeba do tego złej woli, gdyż wystarczy zmiana akcentu, niedopowiedzenia, brak kontekstu itd. Liczba herezji (błędnych nauk dotyczących nauczania Chrystusa) jest ogromna i Kościół zмага się wciąż ze starymi i nowymi ich postaciami. Dlatego do misji nauczania w Kościele uprawnieni są biskupi i delegowane przez nich osoby po odpowiednim przygotowaniu teologicznym: prezbiterzy (święcenia), osoby świeckie: konsekrowani (zakon) i katecheci (misja kanoniczna).

Odpowiedzialnym za nauczanie we wspólnocie jest ksiądz. W tej posłudze pomagają mu diakonie formacyjne, nad którymi ma on szczególną pieczę. Kto w nich posługuje?

Miejsce posługi – diakonie formacyjne:

- **diakonia liturgiczna** (szafarze, lektorzy, ministranci);
- **diakonia nauczania** (katecheci, teolodzy);
- **biblioteka** (nawróceni miłośnicy książek i filmów).

Wszystkie osoby posługujące w tych diakoniach potrzebują **charyzmatu nauczycielskiego**, który rozpala ogromne **pragnienie coraz głębszego poznawania Prawdy**: słuchania słowa Bożego w Duchu Świętym, by poznać samego Boga i Jego wolę (plany, zamysły wobec nas) oraz **tajemnice** ukryte w sakramentach (to widzialny

znak **niewidzialnej łaski**). Jest to też **dar jasnego przekazywania nauki Jezusa**, wyjaśniania jej w kontekście całej otaczającej nas teraz rzeczywistości i w perspektywie wieczności.

Diakonie formacyjne czuwają nad tym, aby rada wspólnoty nie ograniczyła przekazywania Dobrej Nowiny jedynie do kerygmatu, ale umożliwiała **stałą formację członkom wspólnoty na kolejnych etapach rozwoju ich życia duchowego** („mleko dla niemowląt i następnie stały pokarm”). Podejmują rozeznanie charyzmatów i **wybór do posługi** osób powołanych do tego. **Ksiądz** dba o **czystość nauczania**, czyli zgodność ze słowem Bożym i nauczaniem Kościoła.

Przyjrzyjmy się zadaniom tych diakonii i pogłębionej formacji dla jej członków. **Diakonia liturgiczna** (szafarze, ministranci i lektorzy) to przeważnie mężczyźni (choć ostatnio papież Franciszek zaaprobował też posługę kobiet), dla których formację prowadzi ksiądz – są to nie tylko spotkania w parafii, lecz także wyjazdy wakacyjne i dni skupienia. **Członkowie diakonii nauczania**, mimo że mają już ukończone studia teologiczne, powinni nadal się formować: wspólnie w ramach diakonii, korzystając ze studiów podyplomowych (np. z duchowości) i za pomocą wartościowych lektur – tu współpracują z **diakonią biblioteki**, tworząc listę książek, filmów i czasopism wartych polecenia innym.

Odnowa w Duchu Świętym jest ruchem ekumenicznym i nasze wspólnoty mają często kontakt z grupami protestanckimi. Wspaniałe i cenne są wspólne modlitwy i dzieła miłosierdzia, ale niestety zdarza się też prozelityzm (przechodzenie katolików do innych denominacji) oraz nabór do sekt (przedstawiających się jako nowi chrześcijanie). Dlatego **bardzo ważna jest formacja** we wspólnotach Odnowy. Chcąc zachować jej ekumeniczny charakter, musimy spełniać podstawowy warunek, którym jest **ugruntowana tożsamość katolicka: znajomość nauczania Kościoła i wykładni słowa Bożego**. Nad tym czuwają właśnie diakonie formacyjne, a przed posługującymi w nich stawia się największe wymagania.

Zanim zostaną tu podane wskazówki, jak dokonać rozeznania, warto przypomnieć, że **rozeznawanie to wybór między dobrem a dobrem – tu nie ma złego wyboru**. Jeśli szczerze chcesz służyć innym, a pomylisz się w wyborze diakonii, to dobro trwa nadal, a Ty możesz weryfikować rozeznanie właśnie dzięki formacji prowadzonej

w diakoniach. Jeśli chodzi o diakonie formacyjne, to podjęcie nauki na studiach podyplomowych czy na Studium Biblijnym (itp.) wzbogaci z pewnością Twoje życie duchowe, nawet jeżeli okaże się, że nie jest to miejsce posługi dla Ciebie.

CAŁY PROCES ROZEZNAWANIA jest modlitwą, to znaczy, że (będąc w stanie łaski uświęcającej) **modlimy się** do Ducha Świętego (o to, by słyszeć Boga) **przed rozeznawaniem, w trakcie i po nim**.

Są trzy etapy rozeznawania i należy podejmować je w poniższej kolejności.

1. Rozeznanie egzystencjalne – poznanie racjonalne to jest konkret, czyli wszystko, co da się powiedzieć na temat Twoich naturalnych zdolności (łaska buduje na naturze). Zobacz, czy można opisać Cię w ten sposób: „To człowiek szukający głębi, nieustannie poszerzający swoją wiedzę, poszukujący, analizujący nagromadzoną przez innych wiedzę (księgi). Jego główną cechą jest wytrwałość, podąża tropem jak poszukiwacze skarbów, aż go znajdzie. Pociąga go tajemnica mądrości – piękno prawdy”.

Jeżeli ten opis dotyczy Ciebie, to kontynuuj swoje rozeznanie, czy diakonie formacyjne są miejscem posługi dla Ciebie. Rozeznanie egzystencjalne jest konieczne, ponieważ przygotowuje materię, aby zrozumieć słowo profetyczne.

2. Rozeznanie profetyczne – to patrzenie w „światło” słowa Bożego na opisaną wcześniej rzeczywistość. Słowo Boże jest jak REFLEKTOR oświetlający nasze wnętrza i wskazujący drogę. Przypomnij sobie to **słowo, które dotąd najbardziej Cię poruszyło**, które otrzymałeś i jest dla Ciebie ważne. Rozważ to słowo, zadając sobie pytanie: Czy wskazuje Ci jako Twoją **misję zgłębianie i przekazywanie innym tajemnic mądrości Bożej objawionych nam w Jezusie Chrystusie i zachowanych w Kościele jako depozyt wiary?**

Podjęcie DECYZJI – ona zawsze zapada, ponieważ tak zwany brak decyzji też jest decyzją, tylko negatywną. DECYZJA jest konieczna, tak samo jak wprowadzenie jej w życie, ponieważ **w czasie jej realizacji Bóg daje swoje potwierdzenie**. Zwykle po podjęciu decyzji następuje doświadczenie pokoju.

Nie martw się, że nie masz stuprocentowej pewności. Twoje rozeznanie nie jest ostateczne, musi je potwierdzić animator, ksiądz i odpowiedzialni, ponieważ to oni posyłają do posługi. Oni też muszą się modlić i rozeznawać przed Bogiem.

3. Rozeznanie po owocach – to potwierdzenie, czyli tak zwane rozeznanie weryfikujące wcześniejszą decyzję. Zwykle uznajemy, że decyzja była słuszna, jeżeli pierwszy etap jej realizacji charakteryzuje pokój i łatwość działania. Natomiast przeszkody w realizacji podjętej decyzji – walka duchowa – pojawiają się w późniejszych etapach. **Ostatecznym potwierdzeniem są owoce duchowe** (podane w Ga 5,22–23) – jeżeli zmiany, które zachodzą w naszym usposobieniu, idą w kierunku wzrostu tych owoców, to mamy pewność, że dokonaliśmy dobrego rozeznania.

Odpowiedz na to, co usłyszałeś

Podziękuj Duchowi Świętemu za podjęte rozeznanie (nawet jeśli to nie jest Twój charyzmat) oraz za zrozumienie, czym jest misja diakonii formacyjnych. Wszyscy korzystamy z ich posługi, uczestnicząc we mszy świętej oraz w seminariach i rekolekcjach, ponieważ wszyscy mamy poznać wiarę Kościoła tak dobrze, jak tylko jest to dla nas możliwe. Podziękuj Duchowi Świętemu za księdza i wszystkie osoby, które podejmują tę trudną posługę (wciąż w bojaźni poddając się Jego korektom i decyzjom). Nie zapominaj poprosić o to, co odkryłeś jako natchnienie Ducha Świętego i pragnienie swojego serca.